

Maciej Woźniczka

O filozoficznych aspektach psychologii

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filozofia nr 5,
179-189

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Maciej Woźniczka

O filozoficznych aspektach psychologii¹

*Jak spośród chaosu zjawisk odsłonić
misterną budowę istotnego świata?*
(Łukasiewicz 1987, s. 5)

Problem zrozumienia i poprawy egzystencji człowieka należy do najstarszych, tradycyjnych kwestii filozoficznych. Zapewne w wersjach mniej zrationalizowanych podnoszony był w religii, jak i również w innych formach mniej uporządkowanego oglądu rzeczywistości. Różne jego konteksty przenoszone były do wyodrębniających się z filozofii nauk szczegółowych. W znacznym stopniu, w ciągu ostatniego stulecia, problematykę poznawczą i egzystencjalną filozofii przejęła psychologia. Stosowane w niej pojęcia i podstawy procedur analitycznych i metodologicznych niosą pewne dziedzictwo filozoficzne. Jak zatem owe podstawowe konceptualizacje psychologii mogą być interpretowane w głównych konwencjach filozofii?

W opisie relacji między filozofią a psychologią zwraca się niekiedy uwagę na uwarunkowania negatywne, dotyczące tzw. obciążeń filozoficznych psychologii – iluzja naukowości psychologii obiektywnej, archaiczność tzw. psychologii subiektywnej, behawioryzm jako konsekwencja fizykalnego ideału nauki (Pieter 1965, s. 2). Można byłoby szukać również odniesień pozytywnych – swoistego „dziedzictwa filozoficznego” psychologii, np. kulturowa „mądrość” filozofii przenoszona do psychologii. W jaki sposób wpływają one na relację między filozofią a psychologią? Wiele niejasności z tego zakresu może prowadzić do pytania: czy psychologia jest w przedteoretycznym stanie nauki?

Refleksja dotycząca koncepcji czy nurtów analitycznych psychologii (tu: konwencji jakości życia), stosowanych w nich aparatów terminologiczno-

¹ Artykuł stanowi pierwszą część wypowiedzi przedstawionej na II Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Jakość życia – od wykluczonych do elity”, Częstochowa 14–15 V 2007, org. Instytut FSIP, AJD Częstochowa.

pojęciowych i procedur wyjaśniających wymaga odniesienia się do podstawowych problemów dotyczących filozofii psychologii. Czy można z tego poziomu uprawomocnić refleksję analityczną psychologii?

Uwagi wstępne

Dla uwyrażnienia prowadzonych analiz można sformułować tezę bardziej radykalną. Psychologia posiada znaczne braki w swoich podstawach, częściej dostrzegają je filozofowie, niż psychologowie. W konsekwencji braki te niosą jej główne nurty i poszczególne teorie. Dodatkowo, zwłaszcza w ostatnim stuleciu, psychologia rozwijała się w dość żywiołowy sposób: akceptowane były idee, które miały dobre zastosowanie praktyczne, mimo, że posiadały słabe uzasadnienie filozoficzne lub w niewielkim stopniu były do niego odnoszone. Z powodu nierozwiązywalnych trudności natury podstawowej przyjęto rozwiązania cząstkowe, np. unikanie takich dyskusji, w których przedmiotem jest człowiek jako nieredukowalna całość/osoba i poprzestawanie na stanowisku traktowania człowieka jak zbioru funkcji psychologicznych. Jednak rzeczywisty rozwój konkretnej dziedziny wiedzy wymaga większej harmonii. Ponieważ część tych braków ma charakter filozoficzny, to potrzebny jest powrót o charakterze sensotwórczym, istotowym psychologii do filozofii, choćby poprzez osłabienie nadmiernej koncentracji na problematyce empirycznej – przykład behawioryzmu; wzmocnienie refleksji nauk humanistycznych; w opracowaniach teoretycznych wymienia się potrzebę np. redefinicji problematyki woli (Trzópek 2003, s. 11), a nawet stawia pytanie: „Czy naukowa psychologia może zajmować się zjawiskami woli?” (Bobryk 1996, s. 157). Niekiedy wydaje się, że profesjonalna psychologia celowo tworzy, właściwą sobie, odrębną aparaturę terminologiczno-pojęciową, aby uniknąć obciążenia czy dziedzictwa wiążanego z filozofią.

Teza: Współczesna psychologia potrzebuje intertekstów filozoficznych

1. Problem kondycji współczesnej psychologii – niedoskonałość podstaw koncepcyjnych psychologii²

Najpoważniejsza trudność dotyczy ograniczonego, nadmiernie restrykcyjnego pojmowania psychologii, a dokładniej zbyt wąskich definicji psychologii i jej metodologii³. Jednostronność koncepcyjna (pozostałość pozytywizmu) polega na nadmiernej koncentracji na empirii, pragmatyzmie, faktualizmie. Dominacja psychologii empirycznej (zwłaszcza ilościowej) powoduje osłabienie refleksji

² Por.: „(...) zainteresowanie problematyką jakości życia pobudza do refleksji nad przedmiotem psychologii (...)”, (*Przedmowa* do: „Kolokwia Psychologiczne” 2005, nr 13, s. 6).

³ „Psychologia to naukowe badanie zachowania jednostek i ich procesów psychicznych” (Zimbardo 1999, s. 11). Czy dalej: „Metoda naukowa opiera się na empirycznym materiale dowodowym”, (tamże).

kulturowo-humanistycznej⁴: jej nośności sensotwórczej, dzięki nawiązaniom do istotnych idei kulturowych i wartości humanistycznej, a więc ochrony przesłania, iż to, co najważniejsze w ludzkim doświadczeniu, ma charakter niemierzalny. Niekompletność teoretyczna psychologii oznacza, że z dziedzictwa filozoficznego psychologia przejęła tylko niektóre jego elementy. W konsekwencji ten niekompletny proces przejmowania tradycji skutkuje zaniedbywaniem istotowego wymiaru egzystencji i zmniejszaniem znaczenia postawy mądrościowej, co sprawia wrażenie selektywnie preparowanej metodologii, dostosowywanej do paradygmatów pragmatyzmu i neopragmatyzmu.

2. Psychologia – jedna nauka czy kilka nauk?

Stan chaosu w zakresie sposobu rozumienia psychologii, a w konsekwencji jej podstawowych procedur metodologicznych, prowadzi do wątpliwości podstawowej: czy brak możliwości stworzenia jednolitej metodologii dla psychologii empirycznej i dla psychologii humanistycznej (nauki idiograficznej – badającej to, co swoiste, jednostkowe) stanowi o zasadniczej niespójności teoretycznej psychologii? Czy w konsekwencji oznacza to osłabienia wartości jej prac badawczych (z filozofii płynie racja: badania aspektowe mają większe znaczenie wtedy, gdy określony jest ich udział w całościowej wizji nauki)?

Żywiolowy rozwój psychologii doprowadził do powstania wielu jej różnych nurtów. Nie tworzą one spójnej całości, jak np. ma to miejsce w naukach przyrodniczych⁵. Znamienne jest, że nawet w materiałach podręcznikowych używa się terminu „trzecia psychologia” (Kozielecki 1995) (psychologia poznawcza obok behawioryzmu i koncepcji psychodynamicznej), co jest nie do pomyślenia w przyrodoznawstwie; nie ma „drugiej matematyki” czy „trzeciej fizyki”! Właśnie dlatego, już w obrębie głównych kierunków psychologii, określanie ich filozoficznych podstaw nie może być jednolite. Właściwie w obrębie każdego z nurtów można twierdzić o istnieniu właściwej, odpowiadającej mu podstawy teoretycznej – pojęcia podstawowe, założenia teoretyczne, procedury badawcze. Niekiedy zauważa się potrzebę równocennego funkcjonowania zupełnie odmiennych jej nurtów⁶, czy wręcz różnych psychologii! w psychologii ma miejsce swoista koegzystencja metod nauk przyrodniczych z metodami nauk humanistycznych, współfunkcjonowanie naturalizmu metodologicznego z antynaturalizmem metodologicznym, co z punktu widzenia jej jednolitości metodologicz-

⁴ Por.: „Psychologia powinna być nauką przyrodniczą i zajmować się badaniem zjawisk obserwowalnych. (...) subiektywne doświadczenia psychiczne raczej nie nadają się do obserwacji i pomiaru – ale właśnie one pozostają kluczem do zrozumienia ludzkiej natury” (Rathus 2004, s. 61).

⁵ Stanowisko Junga z 1940 r.: „(...) nie nadszedł jeszcze czas na jakąś ogólną teorię obejmującą wszystkie treści, procesy i zjawiska psychiczne z pewnego centralnego punktu widzenia (...)” jest nadal aktualne (Jacobi 1996, s. 11). Por. też: „Równocześnie jednak należy zauważyć, że sformułowane teorie, różniąc się stopniem ogólności, nie pozwalają na skonstruowanie syntezy obejmującej swoim zakresem wszystkiego, co istotnie opisuje działania człowieka” (Pilecka 2004, s. 30).

⁶ Por.: „(...) przez cały wiek dwudziesty możemy obserwować ciągłą walkę i rywalizację różnych kierunków psychologii i następujące po sobie kolejno okresy dominacji któregoś z nurtów psychologii. Jednocześnie rzadko w psychologii wyrażana jest wprost teza, że to właśnie równoczesne istnienie wielu rozwiązań teoretycznych jest czymś wartościowym i korzystnym dla dalszego rozwoju dyscypliny” (Bobryk 1992, s. 133).

nej nie jest zjawiskiem korzystnym. Przykładem mogą tu być trudności z rozumieniem kategorii przyczynowości – odmiennie traktowanej w naukach empirycznych i w humanistyce (zawieranie układów otwartych czy „względnie izolowanych”)⁷.

Refleksje dotyczące filozoficznego oglądu podstaw psychologii mają swoje konsekwencje metodologiczne. W oparciu o różne kryteria przedstawiane są odmienne propozycje porządkujące. Jedną z prób ich przedstawienia może być propozycja wyróżnienia filozoficznych podstaw naturalistycznych psychologii, wiązanych z filozoficznym neopozytywizmem, i antynaturalistycznych, odnoszonych do hermeneutyki (Trzópek 2006). W innych podziałach wyróżnia się jeszcze odrębny nurt psychoanalityczny i nurt poznawczy (Pilecka 2004, s. 27). Podziały te są zbliżone do dziejowo wyodrębnianych kierunków psychologii (behawioryzm, psychoanaliza, psychologia humanistyczna, kognitywizm) (Stachowski 2004). Współcześnie odróżnia się też sześć podstawowych kierunków psychologii: biologiczny, psychodynamiczny, behawiorystyczny, poznawczy, humanistyczny i ewolucjonistyczny (Zimbardo 1999, s. 21).

W określaniu statusu psychologii jako nauki przyjmuje się niekiedy bardzo liberalną postawę. Dla przykładu, w istotnej dla współczesnej fenomenologii dyskusji między behawioryzmem a fenomenologią, jako główne kryteria naukowości wymienia się jedynie motywację badacza i jego uwarunkowania metodologiczne⁸.

3. Problem filozoficznego przedmiotu psychologii

Wątpliwości dotyczące filozoficznego przedmiotu psychologii nie mają charakteru marginalnego i prowadzą do wielu pytań. Wciąż aktualne jest pytanie: na czym polega istota psychologii jako wyodrębnionego działu refleksji kulturowej? Na podstawie jakiego kryterium wyróżniać wartość danej dziedziny nauki/refleksji? Czy prawda o psychologii zawarta jest w teoretycznej myśli jej reprezentantów-specjalistów czy też w świadomości społecznej kultury („ducha kultury” pochodzącego z doświadczenia wewnętrznego człowieka oddają jej autorytety moralne, religijne, polityczne)? Jak kształtuje się relacja między eksperymentalną psychologią obiektywną a psychologią introspekcyjną (wartość doświadczenia fizycznego a wartość introspekcji)? Co jest ejdetycznym podłożem (a zarazem teoretycznym substratem) dla psychiki: jaźń, „podmiotowość wewnętrzna”, dusza, świadomość, umysł; twory biologiczne (mózg) czy psychiczne reprezentacje złożonych konstrukcji mentalnych, w tym idee kulturowe, moralność, religia? I dodatkowo – czy krystalizowanie się współczesnego poj-

⁷ Por.: „(...) czy faktycznie winniśmy w psychologii stosować ten sam sposób rozumienia przyczynowości, który znalazł lub znajduje zastosowanie w fizyce, czy specyfika zjawisk psychicznych i społecznych, ich odmienność od zjawisk fizycznych, nie nakazuje nam, byśmy w psychologii rozumieli także w sposób specyficzny oddziaływania przyczynowe?” (Bobryk 1996, s. 159).

⁸ Por.: „To, czy badania te mogą być określone mianem nauki, zależy od zdefiniowania owego terminu. Być naukowcem, moim zdaniem, to wykazywać ciekawość ograniczoną jedynie rygiorem metodologicznej dyscypliny” (MacLeod 2002, s. 90).

mowania psychologii dokonuje się równolegle z przenoszeniem wykluczanych przez nią treści do innych obszarów refleksji?

Z historycznego punktu widzenia można twierdzić o pewnej wspólności przedmiotowej filozofii i psychologii. Wspólność ta dotyczy zwłaszcza tego obszaru refleksji, w którym traktuje się psychologię jako naukę o duszy⁹, choć pojawiają się też określenia, iż „duszę” należy traktować jako rezultat myślenia animistycznego (Pieter 1965, s. 3), anachronizm czy nawet „skamielinę językową”¹⁰. Na pewien zakres wspólności wskazuje również zakresowa zmiana terminu dusza zastępowanego terminem „świadomość”¹¹ (terminy „psychika” czy „osobowość” prowadziły do dalszego rozłamu), ale wkrótce i tu dała się zauważyć niekonsekwencja: obok psychologii świadomości pojawiła się psychologia zachowań, swoista „psychologia bez świadomości” i psychologia podświadomości. Obecnie można zauważyć tendencję do eksponowania pojęcia „umysłu”¹². Podobne trudności związane były z pojęciem woli (Trzópek 2003). Współcześnie stwierdza się, że „psychologia jest dyscypliną o niejednoznacznie określonym przedmiocie i metodach badawczych” (Trzópek, 2003, s. 12). Niekiedy zdumiewająco beztrzesko zauważa się, że „psychologia ma niewiele ograniczeń poza kanonami nauki i normami etycznymi wolnego społeczeństwa” (Reber 2005, s. 619).

W konsekwencji próba filozoficznej konceptualizacji podstawowych kategorii psychologii może napotykać na liczne trudności. Wartość ich zależna jest od znaczenia poszczególnych założeń filozoficznych, tkwiących u podstaw danych nurtów czy też od abstrahowania kolejnych poziomów uzasadnień. Generalnie należałoby stwierdzić, że znaczenie podstawowych terminów psychologicznych uzależnione jest od ich kontekstowych odniesień filozoficznych. Niekiedy, pomijając te trudności, za podstawową uznaje się po prostu „realistyczną” koncepcję przedmiotu psychologii¹³.

Jedną z propozycji wzmocnienia statusu filozoficznego i metodologicznego psychologii może być sugestia wzmocnienia refleksji dotyczącej istoty psychologii w ogóle. Jakkolwiek jest to refleksja w poważnym stopniu warunkowana kulturowo, to jednak może mieć istotne znaczenie dla aktualnych sporów.

4. Kwestia statusu wiedzy psychologicznej

Podstawowa wątpliwość dotyczy tego, czy konsekwencją niejednoznaczności przedmiotu psychologii jest brak spójnego modelu wiedzy psychologicznej?

⁹ i do dzisiaj niektórzy sądzą, że „psychologia nadal w pewnym stopniu pozostała nauką o duszy” (Pilecka 2004, s. 14, też Bobryk 1987).

¹⁰ Pojęcie „skamieliny” językowej por.: (Szewczuk 1998, s. 573).

¹¹ Jeszcze w 1949 r. K. Ajdukiewicz pisał: „(...) samowiedza, tj. świadomość naszej własnej jaźni, czyli duszy” (1983, s. 80).

¹² Por.: „Psychologia jest tym, co naukowcy i filozofowie o różnych przekonaniach stworzyli w celu zaspokojenia potrzeb zrozumienia umysłu i zachowań różnych organizmów, od najbardziej prymitywnych, aż po te najbardziej złożone”; (z dodatkiem metafory „amebalnej”), (Reber 2005, s. 619).

¹³ Por.: „Przydawką «realistyczny» chcę zaakcentować związek ze zdrowym rozumem w przeciwieństwie do rozumowań «nie z tej ziemi» i doktrynerskich. (...) mniemam, że stanowi przynajmniej w zasadzie platformę wspólną ogółu psychologów współczesnych” (Pieter 1965, s. 7).

a następnie – czy adekwatną odpowiedzią na powyższe jest swoisty anarchizm metodologiczny psychologii?

W proponowanym przez realizm teoriopoznawczy modelu poznania zakłada się pełny izomorfizm elementów bytu i wiedzy; jeśli dotyczy w miarę jednolitego zakresu refleksji to może nie budzić zasadniczych wątpliwości. Ale trudności poznawcze psychologii mają charakter zasadniczy – dotyczą one niewspółmierności przyjmowanych założeń w poszczególnych jej nurtach. W analizie podstaw wiedzy psychologicznej stwierdza się, że: „od dawien dawna jej [psychologii – MW] skrzydła pęta nieodpowiednia koncepcja natury wiedzy, nie jej zresztą dzieło.” (Wann 2002, s. 16). Jeśli współczesny podział nauk jest dziedzictwem pozytywizmu, to jak wyglądałby on z punktu widzenia współczesnej psychologii? Jakie założenia spełniałaby koncepcja wiedzy utworzona na podstawie założeń czysto psychologicznych? W zmianie modelu wiedzy musiałaby niewątpliwie nastąpić mocniejsza konsolidacja wiedzy empirycznej z humanistyczną. Psychologia przestała być nauką teoretyczną, czystą, dociekającą istoty rzeczy, a stała, bardziej czy również, swoistą pragmatyką dostosowania społecznego, swoistym lustrem psychospołecznym czy psychokulturowym. Nadmierna koncentracja na wynikach analiz statystycznych, a także brak rozbudowanych dla nich odniesień interpretacyjnych doprowadziły do utraty elitaryzmu duchowo-kulturowego psychologii.

Psychologia, jak się zdaje, przyjęła postmodernistyczny pluralizm metodologiczny; wszystkie, nawet wzajemnie sprzeczne procedury badawcze są dozwolone, jeśli tylko, nawet w ramach wąskiego zakresu, prowadzą do – dających się wskazać – rezultatów. Przyczyny optowania za przyrodniczym paradygmatem psychologii zdają się mieć uzasadnienie głównie kulturowo-społeczne¹⁴.

5. Procedury poznawcze psychologii

Pytanie podstawowe brzmi: czy w psychologii najwłaściwszą postawą jest realizm teoriopoznawczy? Czy jest on adekwatny nie tylko na poziomie biologii, ale również i psychologii kulturowej? Jak w psychologii rozwiązano podstawowe spory filozoficzne: o źródła poznania (natywizm a empiryzm; aprioryzm a empiryzm; racjonalizm a irracjonalizm) oraz o granice poznania (idealizm a realizm – w wersji immanentnej i transcendentalnej)?

W psychologii za dominujące stanowisko epistemologiczne praktycznie uznano realizm teoriopoznawczy, wskazywano nawet na związek procedur analitycznych i założeń poznawczych psychologii ze zdrowym rozumem (Pieter 1965, s. 7). Jednak wymaga on ukonkretnienia filozoficznego. Niekiedy stan poznawczy współczesnej psychologii porównuje się do stanu filozofii w okresie przedkantowskim¹⁵. Idee G. Berkeleya (poznanie dotyczy jedynie własnych

¹⁴ Por.: „Większość naukowców wyżej sobie ceni możliwość wyjaśniania, ustalania zależności przyczynowych i idącą za tym możliwość przewidywania zjawisk, niż satysfakcję płynącą z humanistycznego rozumienia ducha jednostki lub ducha społeczeństw” (Bobryk 1992, s. 45).

¹⁵ Por.: „(...) psychologia (...) jest ciągle świadkiem biernym i nie będącym w stanie podjąć dyskusji z innymi dziedzinami wiedzy, ani też rozpocząć jakiegokolwiek poważnej próby analizy pojęcia transcendentalnych

przeżyć psychicznych) czy I. Kanta (nakaz uwzględniania apriorycznych czynników poznania) wciąż pozostają jedynie w archiwum teoretycznym filozofii, choć pewne ich aspekty rozważa się w fizyce czy biologii. Również podstawowe wyróżnienie aktu i treści świadomości nie spotkało się z należyłą analizą w psychologii współczesnej. Wydaje się, że obecnie zachodzi potrzeba odniesienia klasycznej refleksji psychologii spekulatywnej, introspekcyjnej, do refleksji z zakresu nauk kognitywnych.

6. Konteksty metafizyczne. Filozofia psychologii a filozofia nauki

Podstawowa kwestia to: czy przyczyną trudności teoretycznych psychologii jest słabiej rozwinięta refleksja z filozofii psychologii? Czy zabezpieczenie spójności psychologii wymaga innej klasyfikacji nauk?

Potrzeba uporządkowania odniesień filozoficznych poszczególnych nurtów psychologii i wzmocnienia koncepcyjnego filozofii psychologii jest wyraźna. Za zaskakujące można uznać to, jak niewiele profesjonalnej refleksji z filozofii nauki poświęcone jest filozofii psychologii¹⁶. Dziejowo silne związki filozofii i psychologii sugerowałyby istnienie poważniejszej refleksji z tego zakresu (Malcolm 2002, s. 171–185). Zapewne jedną z przyczyn braku tego typu analiz jest oscylowanie psychologii między biologią (z biofizyką czy nawet biochemią) a filozofią; także innymi dziedzinami nauki: socjologią, statystyką, etyką, a nawet teologią, współcześnie zaś i kognitywistyką, co znacznie utrudnia spójność refleksji (założenia teoretyczne, zakres, procedury badawcze, rodzaj argumentacji)¹⁷. Istotne, że zamiast skierowania uwagi na elementy integrujące psychologię czy uzasadniające komplementarność głównych nurtów psychologii raczej poprzestaje się na wyrażeniu niepokoju dotyczącego możliwych zagrożeń dla rozwoju psychologii, zwłaszcza powrotu do archaizmów poznawczych i jednostronności uzasadnień empirycznych. Niekiedy poszczególnym nurtom przyznaje się istotną rolę filozoficzną, np. stwierdza się, że behawioryzmowi przysługuje nawet „trwała pozycja jako filozofii psychologii” (Wann 2002).

W tradycyjnym, dychotomicznym podziale nauk, których podstawową funkcją jest opis, psychologia wchodzi w skład nauk humanistycznych z zaznaczeniem, że posiada również cechy nauki biologicznej, a więc przyrodniczej. Już to zaznaczenie jest swego rodzaju anomalią, mogącą sugerować potrzebę innych kryteriów i zmiany dotychczas akceptowanego podziału nauk. W dotychczas przyjmowanych klasyfikacjach nauki humanistyczne i nauki przyrodnicze, w tym fizyczne i biologiczne, tworzą razem grupę nauk empirycznych i jako takie przeciwstawiane są naukom formalnym (logika, matematyka) (Such 1987, s. 297–305). Psychologia jako nauka empiryczna jest nauką aposterioryczną, indukcyjną, realną w przeciwstawieniu do apriorycznych, dedukcyjnych, racjo-

warunków poznania. Psychologia, podobnie jak przedkantowska filozofia, nie widzi tu żadnego problemu” (Bobryk 1987, s. 110).

¹⁶ Wśród filozofii nauk szczegółowych najlepiej rozwiniętą refleksję zdaje się mieć filozofia nauk formalnych (logiki, matematyki) oraz nauk empirycznych (głównie filozofia fizyki).

¹⁷ W literaturze przedmiotu pojawiła się nawet teoria „dwóch kultur”; por.: Snow (1959).

nalnych nauk formalnych. W innej klasyfikacji, opartej na kryterium rodzaju zdań przyjmowanych jako ostateczne przesłanki, wzmacniającej czynnik kulturowy, nauki humanistyczne wymienia się jako trzecią grupę nauk, obok nauk apriorycznych i empirycznych, z przyjmowanymi odpowiednio przesłankami: nauki oparte na twierdzeniach apriorycznych, empirycznych i oparte na rozumieniu (Ajdukiewicz 1985, s. 287–313). Również i w tym podziale widoczna jest niejednoznaczność statusu psychologii.

Złożoność procedur metodologicznych psychologii jest właściwie najwyższego rzędu – wymaga uwzględnienia wszystkich ich typów. Psychologia zorientowana na empirię należy to metodologicznego typu wyjaśniającego (nomotetycznego), natomiast zwrócona ku poznaniu faktów jednostkowych do typu sprawozdawczego (idiograficznego), ale zawiera również typ wartościujący (aksjologiczny). Zasadne łączenie w psychologii metodologii nauk empirycznych i metodologii nauk humanistycznych jest źródłem podstawowych trudności interpretacyjnych. Jedyne w aspektowych analizach wskazuje się na związek nurtów psychologii z kierunkami w filozofii nauki¹⁸.

Generalnie nauki społeczne cechuje poważna różnorodność koncepcyjna i metodologiczna, związana z silniejszym w nich wymiarem aksjologicznym. Zgodnie ze stanem współczesnej wiedzy nie udaje się owej różnorodności uporządkować w jeden spójny system. Dostrzega się nieostrość granic między poszczególnymi naukami. W perspektywie rozwojowej można przypisać psychologii jedynie stadium opisowe (przedteoretyczne), poprzedzające etap rozleglejszych systemów teoretycznych. Podstawowy problem psychologii dotyczy więc trudności sformułowania kryterium analitycznego, łączącego dotychczas przeciwne paradygmaty poznawcze.

Konkluzja

Możliwości filozoficznego uprawomocnienia podstawowych kategorii psychologicznych

Właściwych dookreśleń wymaga status psychologii: jest ona nauką empiryczną czy kulturową, a jeśli chce łączyć obie tradycje, to jakie założenia teoretyczne proponuje? Dlaczego jest tak znaczny dystans między filozoficznymi uprawomocnieniami psychologii, jako nauki społecznej czy humanistycznej, a uprawomocnieniami psychologii empirycznej? Jakie teorie prawdy dominują w psychologii, szczególnie problemy z korespondencyjną teorią prawdy?

Przed wszystkim należy zauważyć, że pytanie o filozoficzną prawomocność psychologii nie jest zbyt często zadawane, chociaż akceptacja filozoficznego

¹⁸ Por.: „Behawioryzm jako filozofia psychologii jest kontynuacją filozoficznej doktryny *fizykalizmu*, którą sformułował Rudolf Carnap oraz inni członkowie tzw. Koła Wiedeńskiego” (Malcolm 2002, s. 174), czy: „Można go potraktować jako reakcję na inną filozofię psychologii (nazwę ją «introspekcjonizmem»)", tamże, s. 179.

rodowodu psychologii jest powszechna. Dominacja praktycznej orientacji psychologii traktowana jest jako powód zniechęcający do prowadzenia refleksji filozoficznej (dla kontrastu: spekulatywnej). Pytanie o prawomocność psychologii, zarówno założeń, jak i rozstrzygnięć, zdaje się wykraczać poza samą psychologię i wymaga strukturalnych odniesień do innych nauk, a nawet kontekstów kulturowych. Co w ogóle znaczy dla psychologii status uprawomocniającej filozofii? Czy wymaga tylko kontekstów empirycznych, czy też, co najmniej w równej mierze, odniesień humanistyczno-kulturowych?

Jednym z podstawowych oczekiwań stawianych filozofii jest przedstawienie uprawomocnień, związanych z danym obszarem refleksji. Oczekiwanie to ma miejsce i w psychologii. W tym przypadku jest to jednak problem dość nowy¹⁹ i związany ze zbyt mocną orientacją przyrodniczą psychologii²⁰, (etymologiczne traktowanie psychologii jako „nauki o duszy” jest dziś anachronizmem). Psychologia, która względnie niedawno oddzieliła się od filozofii, kierując się bardziej ku naukom przyrodniczym niż humanistycznym, uzyskała co prawda pewną samodzielność, jednak uwyraźnił się w niej brak filozoficznej prawomocności stosowanych kategorii i procedur analitycznych²¹. Usunięcie owego braku wymaga zwrócenia się ku refleksji spekulatywnej, osłabienia rdzenia empirycznego psychologii, pewnego powrotu do zanegowanych wcześniej konwencji analitycznych filozofii²². Czy jednak, dla przykładu, fenomenologia, która nie daje się pogodzić z naturalizmem metodologicznym, opartym na metodach nauk przyrodniczych, może być uzgodniona z empirystycznym rozumieniem procesu poznania? (Pilecka 2004, s. 17). Rozstanie psychologów z filozofią miało i tę konsekwencję, iż zawierało rezygnację z aparatury terminologiczno-pojęciowej i sposobów interpretacji stosowanych w filozofii²³. Z tego też względu nawiązania psychologów do filozofii są znacznie utrudnione, a interferencja obu dyscyplin jest ograniczona w zakresie formułowanych tez i sądów a posteriori.

¹⁹ Za symboliczną datę rozstania obu dyscyplin uznaje się rok 1879 (założenie przez Wilhelma Wundta pierwszego laboratorium psychologicznego na uniwersytecie w Lipsku). W współczesnej krytyce eksperymentalnych badań psychofizjologicznych stwierdza się, że był to jedynie „klucz do zwierzęcego modelu psyche” (Dudek, Pankalla 2005, s. 13).

²⁰ Por.: „Ostatnia trudność (...) to trafność fasadowa, co wiąże się z psychologią pojmowaną jako nauka przyrodnicza. Główną przeszkodę w przedstawianiu tej metody innym psychologom stanowi to, że dla nich nie wydaje się być naukowa. (...) Psychologia wykazuje nadzwyczajną komplikację w kwestii postępu metod ilościowych. A najlepszy wybór, jaki mamy do jakościowego wnikania w zjawiska, to przekształcenie pytania jakościowego w skalę ilościową” (Giorgi 2003, s. 20). Czy opinia o nim: „Otóż Giorgi twierdzi, że psychologia pojmowana jako nauka przyrodnicza jest radykalnie niezdolna, ze względu na takie podejście, dostarczyć wiernego zrozumienia fenomenów ludzkich”; (tamże, s. 124).

²¹ Por.: „Historyczny rozłam między filozofią i psychologią nigdy nie był prawdziwie radykalny i nieodwracalny. Psycholodzy nadal spoglądają przez ramię na filozofów, filozofowie nadal podsuwają swe rady psychologom” (Honderich 1998, s. 762).

²² Warto zauważyć, że za narodziny współczesnej psychologii w ogóle uważa się powstanie psychologii naukowej. Jednak we współczesnej filozofii nauk humanistycznych paradygmat jednostronnego scjentyzmu bywa krytykowany (aspektowa zależność psychologii zarówno od nauk przyrodniczych, jak i humanistycznych).

²³ O niekiedy radykalnej zmianie kryteriów poznawczych nich stanowi przykład zupełnej odrębności dziedzicznej i dotyczącej procedur poznawczych filozofii analitycznej i psychologii analitycznej (np. W wersji C.G. Junga).

Filozofia, zbierając osiągnięcia nauk szczegółowych i orientując się wobec przemian refleksji kulturowej, zdaje się dysponować najpoważniejszymi uzasadnieniami. Jednak nie mają one charakteru uniwersalnego, bywają najczęściej relatywizowane do danej orientacji filozoficznej. Filozofia, która przechodziła różne etapy przekształceń, sama ma trudności z ustaleniem swojego statusu. Aktualność pytania o tożsamość filozofii nadal stanowi o jej istocie. Również i prawomocność uzasadnień filozoficznych nie ma charakteru ostatecznego. Filozofia z natury jest bardziej próbą porządkowania czy wyjaśniania, niż prezentacją ostatecznych rezultatów. Do częstych należy taka sytuacja w filozofii, w której udaje się jedynie pogrupować racje i wyróżnić stanowiska wobec danej kwestii. W konsekwencji pytanie o uzasadnienia filozoficzne to pytanie o uzasadnienia w jej głównych nurtach na osiach diachronii i synchronii. Czy to zróżnicowanie w filozofii przekłada się prawie bezpośrednio na analogiczne w psychologii?

Literatura cytowana

- Ajdukiewicz K. (1983), *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa.
- Ajdukiewicz K. (1985), *Metodologiczne typy nauk*, w: tenże, *Język i poznanie*, t. I, Warszawa.
- Bobryk J. (1987), *Locus umysłu*, Wrocław.
- Bobryk J. (1992), *Przyczynowość i intencjonalność*, Warszawa.
- Bobryk J. (1996), *Akty świadomości i procesy poznawcze*, Wrocław.
- Dudek Z.W., A. Pankalla A. (2005), *Psychologia kultury. Doświadczenia graniczne i transkulturowe*, Warszawa.
- Giorgi A. (2003), *Fenomenologia i badania psychologiczne*, tłum. S. Zabielski, Białystok.
- Honderich T. (1998), *Encyklopedia filozofii*, tłum J. Łoziński, Poznań.
- Jacobi J. (1996), *Psychologia C.G. Junga*, przeł. S. Łypacewicz, Warszawa.
- „Kolokwia Psychologiczne” (2005), nr 13 (*Przedmowa – brak autora*).
- Kozielecki J. (1995), *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa.
- Łukasiewicz J. (1987), *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa*, Warszawa.
- MacLeod R.B. *Fenomenologia: wyzwanie dla psychologii eksperymentalnej*, w: (Wann 2002).
- Malcolm N. *Behawioryzm jako filozofia psychologii*, w: (Wann 2002, s. 171–185).
- Pieter J. (1965), *Epistemologiczne problemy psychologii*, Katowice.
- Pilecka W. i in. (red.) (2004), *Podstawy psychologii*, Kraków.
- Rathus S.A. (2004), *Psychologia współczesna*, tłum. B. Wojciszke, Gdańsk.
- Reber A.S., Reber E.S. (2005), *Słownik psychologii*, tł. B. Janasiewicz-Kruszyńska, Warszawa.
- Snow C.P. (1959), *The Two Cultures and the Scientific Revolution*, New York.

- Stachowski R. (2004), *Historia współczesnej myśli psychologicznej od Wundta do czasów najnowszych*, Warszawa.
- Such J. (1987), hasło: *Klasyfikacja nauk*, w: *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Wrocław.
- Szewczuk W. (1998), hasło: „Psychologia. Ogólna historia psychologii”, w: tenże (red.), *Encyklopedia psychologii*, Warszawa.
- Trzópek J. (2006), *Filozofie psychologii. Naturalistyczne i antynaturalistyczne podstawy psychologii współczesnej*, Kraków.
- Trzópek J. (2003), *Problem woli. Między antropologią filozoficzną a psychologią mechanizmów regulacyjnych*, Kraków.
- Wann T.W. (2002), *Behawioryzm i fenomenologia. Różne ujęcia współczesnej psychologii*, teksty tł. Z ang., Kraków.
- Zimbardo P.G. (1999), *Psychologia i życie*, przekł. E. Czerniawska, Warszawa.